

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) Związkowi (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 sierpnia 2013 r. sygn. akt I C 648/11

1. zmienia zaskarżony wyrok poprzez nadanie mu treści:

„ I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 45 923 zł (czterdzieści pięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia trzy złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2011 r. ;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. nie obciąża powódki kosztami procesu;

IV. odstępuje od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

V. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2 297 zł (dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.”;

2. oddala apelację powódki;

3. oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części;

4. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego;

5. odstępuje od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym;

6. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 554 083,55 zł (pięset pięćdziesiąt cztery tysiące osiemdziesiąt trzy złote 55/100) tytułem zwrotu wyegzekwowanego świadczenia oraz oddala wnioski restytucyjne strony pozwanej w pozostałej części.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Baran

Sygn. akt I ACa 1303/15

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 11 stycznia 2016 r.

Powódka J. W. domagała się ostatecznie zasądzenia od (...) Związku (...) kwoty 763.260 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2011 r. tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze stanowiącej jej własność nieruchomości położonej w K., składającej się z działek nr: (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) - w okresie od 11 lutego 2001 r. do 11 lutego 2011 r. Działki nr (...) nie są uprawiane, zostały zajęte pod parking, drogi dojazdowe, aleje wewnątrz ogrodów, nasadzenia i pozostałą infrastrukturę ogrodów. Są używane przez pozwany Związek. Działki nr (...) są zajęte pod ogródki działkowe.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając: brak legitymacji biernej; pozostawanie w dobrej wierze, albowiem były to grunty Skarbu Państwa przydzielone w latach 70. ubiegłego wieku zakładom pracy, na których urządzono dwa ogrody działkowe; wniesienie pozwu o wydanie rzeczy dopiero 16 kwietnia 2009 r.; położenie działek o nr. (...)poza terenem ogródków oraz wskazując na podniesiony w procesie windykacyjnym zarzut zatrzymania.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 152.254 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2011 r. do dnia zapłaty; II. oddalił powództwo w pozostałej części; III. nie obciążył powódki kosztami procesu oraz kosztami sądowymi; IV. nakazał pobranie od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 10.708,84 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa oraz wydatków na biegłego, od ponoszenia których powódka została zwolniona.

Sąd Okręgowy przyjął za bezsporne, że: powódka jest jedyną właścicielką nieruchomości położonej w K., składającej się z działek nr: (...), dla której urządzona jest księga wieczysta nr (...). Działki nr (...) stanowiły współwłasność W. P. i L. P.. Zostały wywłaszczone na wniosek Dyrekcji Rozbudowy Miasta K. (...)z 15 czerwca 1978 r. na cel realizacji parku wypoczynkowego im.(...)J. w (...)W.. Powódka jest następcą prawnym po W. P. i L. P.. Działka nr (...) uległa podziałowi na działki ewidencyjne nr: (...). Decyzją z dnia 4 września 1978 r., nr(...) (...) (...) Naczelnik Dzielnicy K. orzekł o wywłaszczeniu za odszkodowaniem m.in. nieruchomości położonej w K., oznaczonej jako działka nr (...), stanowiącej współwłasność W. P. i L. P.. Pismem z dnia 17 lutego 1991 r. W. P. wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie nieważności ww. decyzji. Decyzją z dnia 7 czerwca 1994 r., nr(...) (...), Wojewoda (...) odmówił stwierdzenia nieważności ww. decyzji. Decyzją z dnia 9 lutego 1996 r., nr (...) Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa uchylił decyzję Wojewody (...) z dnia 7 czerwca 1994 r., nr (...) (...) i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez organ I instancji. Decyzją z dnia 16 kwietnia 1996 r., nr(...) (...), Wojewoda (...) odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Naczelnika Dzielnicy K. z dnia 4 września 1978 r., nr (...) (...) (...) m. in. w części dotyczącej działki nr (...). Decyzją z dnia 22 czerwca 1998 r., nr (...)Prezes Urzędu (...) i (...) Miast uchylił decyzję Wojewody (...) z dnia 16 kwietnia 1996 r., nr (...) (...) i umorzył postępowanie przed tym organem. Decyzją z dnia 28 sierpnia 1998 r., nr (...) Prezes Urzędu(...)i (...) Miast uchylił swoją decyzję z dnia 22 czerwca 1998 r., nr (...) Decyzją z dnia 13 lipca 2000 r., nr

(...)Prezes Urzędu (...) i (...) Miast utrzymał w mocy decyzję Wojewody (...) z dnia 16.04.1996 r nr (...) (...). Wyrokiem z dnia 14 maja 2002 r., sygn. akt I SA 1711/00, Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i (...) Miast z dnia 13.07.2000 r., nr (...)oraz decyzję Wojewody (...) z dnia 16.04.1996 r., nr (...) (...). Decyzją z dnia 21 lutego 2003 r., nr (...) (...).PS. (...), Wojewoda (...) stwierdził nieważność decyzji Naczelnika Dzielnicy K. z dnia 4 września 1978 r., nr (...) (...) (...)w części dotyczącej (...) działki nr (...). Decyzją z dnia 16 kwietnia 2003 r., nr (...) (...), Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i (...) Miast utrzymał w mocy decyzję Wojewody (...) z dnia 21 lutego 2003 r., nr (...) (...). Postanowieniem z dnia 17 listopada 2003 r., sygn. akt I SA 1118/03, Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie wstrzymał wykonanie decyzji z dnia 16 kwietnia 2003 r., nr (...) (...), do czasu rozpoznania sprawy przez Sąd. Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt I SA/Wal71/05, Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oddalił skargę (...) Związku (...) na decyzję Prezesa Urzędu (...)i (...) Miast z dnia 16 kwietnia 2003 r., nr (...) (...). Postanowieniem z dnia 2 listopada 2005 r., sygn. akt I SA/Wa 171/05, Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. odrzucił skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt I SA/Wal71/05. Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2005 r., sygn. akt I SA/Wa 171/05, Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia wpisu od skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt I SA/Wal71/05. Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2013 r. Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, po rozpatrzeniu wniosku K. W. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej ostateczną decyzją Prezesa Urzędu (...) i (...) Miast z dnia 16 kwietnia 2003 r., nr ORZ.5-3/813-0- (...), utrzymującą w mocy decyzję Wojewody (...) z dnia 21.02.2003 r., nr (...). (...), stwierdzającą nieważność decyzji Naczelnika Dzielnicy K. z dnia 4 września 1978 r., nr (...) (...) (...) o wywłaszczeniu za odszkodowaniem nieruchomości położonej w K., ozn. jako działka nr (...) (pkt(...)) – odmówił wznowienia postępowania. Rodzinne O. Działkowe (...) i (...) są ogrodami stałymi zarejestrowanymi w rejestrze prowadzonym przez Krajową Radę (...) Związku (...). Przed Sądem Rejonowym dla K., pod sygn. akt I C 332/09/K, toczy się postępowanie przeciwko pozwanemu Związkowi i innym o wydanie rzeczonyj nieruchomości. W sprawie tej pozwany Związek odpis pozwu otrzymał w dniu 7 lipca 2009 r. W odpowiedzi na pozew Związek podniósł zarzut zatrzymania nieruchomości. Postanowieniem z dnia 23 lipca 2013 r. postępowanie w tej sprawie zostało zawieszono wobec śmierci jednej z pozwanych. Strony prowadziły szeroką korespondencję i rozmowy odnośnie przedmiotowej nieruchomości, włącznie z możliwością zawarcia umowy sprzedaży.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w latach 70. ubiegłego wieku powstał w rejonie ul. (...) w K. kompleks Pracowniczych O. Działkowych. Strona pozwana przedmiotową nieruchomość zajęła w oparciu o szczegółowe decyzje lokalizacyjne wydane przez Naczelnika Dzielnicy K. w 1979 r. Strona pozwana korzysta z całej przedmiotowej nieruchomości. (...) Związek (...) jest użytkownikiem Rodzinnych O. Działkowych (...) i (...) znajdujących się na przedmiotowej nieruchomości. Działki ewidencyjne nr (...) tworzą zwarty kompleks o nieregularnym kształcie. Teren działki nr (...) jest częściowo utwardzony i użytkowany jako droga dojazdowa. Działki porośnięte są roślinnością. Na terenie tych działek znajdują się zagospodarowania związane z Rodzinnym O. Działkowym (...). Działki ewidencyjne nr (...) stanowią również zwartą całość o nieregularnym kształcie. Teren działki nr (...) jest utwardzony i użytkowany jako wewnętrzna droga dojazdowa. Działki porośnięte są roślinnością. Na terenie tych działek znajdują się zagospodarowania związane z Rodzinnym O. Działkowym (...). Zgodnie z uchwałą nr(...)Rady Miasta K. z dnia 25 maja 2011 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru (...): 1) działka ewidencyjna nr (...) położona jest na obszarze oznaczonym symbolem ZU – tereny zieleni urządzonej (z podstawowym przeznaczeniem na tereny ogólnodostępnej zieleni urządzonej, spełniającej funkcję rekreacyjno-wypoczynkową), 2) działki ewidencyjne nr (...) położone są na obszarze oznaczonym symbolem (...) tereny zieleni urządzonej (z podstawowym przeznaczeniem na tereny zieleni urządzonej), 3) działka ewidencyjna nr (...) położona jest na obszarze oznaczonym symbolem (...) tereny tras komunikacyjnych. Wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z całej przedmiotowej nieruchomości w okresie od 11 lutego 2001 r. do dnia 11 lutego 2011 r. wynosi 763.260 zł. Ta kwota stanowi sumę czynszu w poszczególnych latach w powyższym okresie. Prawdopodobne jest uzyskanie warunków zabudowy dla przedmiotowej nieruchomości wobec zabudowy willowej istniejącej po prawej stronie przedmiotowego kompleksu działek.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Odnośnie zarzutu zatrzymania Sąd wskazał, że mógł być on skutecznie podniesiony jedynie w procesie windykacyjnym. W dalszej kolejności podniesiono, że obie strony były legitymowane w do występowania w procesie. Powódka jest właścicielką spornej nieruchomości. Z kolei pozwany związek w okresie objętym pozwem był użytkownikiem władającym rzeczoną nieruchomością, natomiast działkowcy użytkujący poszczególne działki nie uzyskali samodzielnego bytu. (...) Związek (...) jest podmiotem władającym całą nieruchomością, a posiadania tego nie utracił przez to, że oddał część nieruchomości poszczególnym działkowcom (art. 337 k.c.). Pozwany Związek nie może – zdaniem Sądu Okręgowego - powoływać się na decyzję administracyjną uprawniającą go do korzystania ze spornej nieruchomości, a to wobec stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwany Związek był posiadaczem spornej nieruchomości w dobrej wierze do chwili, kiedy dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy w sprawie I C 332/09/K tj. do 7 lipca 2009 r. Stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej z 1978 r. i wywołanie skutków z mocą wsteczną nie jest równoznaczne z utratą przymiotu dobrej wiary przez stronę pozwaną. Strona pozwana jako posiadacz w dobrej wierze nie była obowiązana do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy za okres od 11 lutego 2001 r. do 7 lipca 2009 r. i w tej części powództwo uległo oddaleniu. Natomiast od 8 lipca 2009 r. do 11 lutego 2011 r. była winna uczynić zadość roszczeniu uzupełniającemu powódki, które zgodnie z obliczeniami biegłej miało wartość 152.254 zł.

Wyrok powyższy zaskarżyły apelacjami obie strony.

Powódka w złożonej apelacji zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 611 006 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz w części orzekającej o kosztach postępowania, tj. w zakresie pkt II i III. Skarżąca zarzuciła naruszenie: 1) art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. twierdzeń strony powodowej oraz dowodów powołanych na ich poparcie w przedmiocie posiadania przez pozwanego spornej nieruchomości w złej wierze i w konsekwencji pominięcie okoliczności skutkujących obaleniem domniemania istnienia dobrej wiary; 2) art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, dowodów, na których sąd oparł się przy ustalaniu dobrej wiary pozwanego i przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej dowodom powołanym przez powódkę w piśmie z dnia 29 listopada 2011 r., a także brak wskazania uzasadnienia podstawy prawnej tego ustalenia; 3) art. 224 §2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany posiadał sporne nieruchomości w dobrej wierze do chwili otrzymania pozwu w sprawie o wydanie rzeczy, pomimo że z materiału dowodowego wynika, że pozwany posiadał nieruchomości w złej wierze, wiedząc o toczących się postępowaniach administracyjnych w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowej, brał w nich czynny udział, a także wiedział, a przynajmniej przy zachowaniu należytej staranności powinien był wiedzieć, że nie dysponuje on tytułem prawnym do korzystania z przedmiotowych nieruchomości.

W konkluzji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę 152.254 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu, poprzez uwzględnienie powództwa także co do kwoty 611.006 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 1 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w pkt. I, III i IV, zarzucając: naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 222 k.c. w zw. z art. 224 §2 i art. 225 k.c. oraz art. 461 k.c. przez błędne przyjęcie, iż strona pozwana korzysta z nieruchomości będących przedmiotem sporu, nie mając do tego tytułu prawnego, a w związku z tym jest biernie legitymowana do występowania w tym procesie. Nadto zarzucono „inne uchybienia procesowe polegające na błędnym ustaleniu powierzchni działek zajmowanych przez O. Działkowe (...) i K.”.

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie: 1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadał mu treść:

„I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 442.613 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2011 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 3.272 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie z roszczenia zasądzonego w punkcie I na rzecz powódki kwotę 58.840 zł tytułem kosztów sądowych;

V. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 23.086,75 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych”;

2. oddalił apelację powódki w pozostałej części oraz apelację strony pozwanej w całości;

3. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.430 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 14.518 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Apelacyjny zasadniczo podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Nie zaakceptował poglądu strony pozwanej co do tego, że odpowiedzialność strony pozwanej ograniczała się co najwyżej do tzw. części wspólnych znajdujących się na terenie(...) W. i K., tj. nie przekazanych konkretnym osobom, a służącym wszystkim działkowcom. W rozpoznawanej sprawie posiadaczem spornej części nieruchomości w złej wierze był (...), zaś posiadaczami zależnymi byli działkowcy, którzy swe uprawnienia do zajmowania tej nieruchomości wywodzili od (...). W związku z tym, to od woli powódki zależało, kogo pozywa w sprawie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, który przyjął, że strona pozwana nie dysponuje tytułem prawnym do zajmowanych nieruchomości. Sąd drugiej instancji dopuścił dodatkowo dowód z uchwały Prezydium Wojewódzkiego Zarządu Pracowniczych (...) w K. z dnia 4 czerwca 1979 r. w sprawie utworzenia Międzyzakładowego Pracowniczego O. Działkowego i ustalił, że ogrody te zostały rozbudowane i wpisane do rejestru tzw. ogrodów stałych. Szczegółowe decyzje lokalizacyjne wydane przez Naczelnika Dzielnicy K., nie miały charakteru decyzji administracyjnych w rozumieniu nawet ówczesnie obowiązujących przepisów prawa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sposób nieuprawniony Sąd Okręgowy uznał, że powódka może domagać się skutecznie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze wszystkich działek wskazanych w pozwie. Spór pomiędzy stronami w tym zakresie dotyczył sposobu korzystania z trzech działek:(...) Pierwsza z nich leży poza granicami ogrodzenia ogrodu działkowego z wyłączeniem wąskiego pasa o pow. 0,0025 ha. Teren tej działki jest częściowo utwardzony i użytkowany jest jako droga dojazdowa. Niewątpliwie działka ta nie jest użytkowana bezpośrednio przez osoby fizyczne - działkowców w celach statutowych, tj. w ramach rodzinnego ogrodu działkowego. Powódka nie wykazała, że jest ona w posiadaniu strony pozwanej. To samo dotyczyło działki nr (...), która jest utwardzona i użytkowana jako droga wewnętrzna dojazdowa, a tak naprawdę jest tylko częścią dłuższego pasa rozdzielającego obydwie ogrody działkowe i może być również wykorzystywany przez osoby trzecie. Niezasadnie strona pozwana kwestionowała natomiast władztwo nad działką oznaczoną jako 26/3, gdyż znajduje się ona w posiadaniu członka(...) (...). W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że od powierzchni, której zajmowanie przypisane zostało stronie pozwanej, należało odjąć te, które znajdują się poza ogrodzeniami (...) (...) i (...), tzn. większość powierzchni działki (...) oraz działkę (...).

Odnosnie przymiotu dobrej wiary strony pozwanej jako posiadacza Sąd drugiej instancji podzielił zarzut apelacji powódki. Zdaniem Sądu istniały podstawy do uznania, że od momentu stwierdzenia, że decyzja wywłaszczeniowa jest nieważna, tj. od 16 kwietnia 2003 r. można było przypisać stronie pozwanej przymiot złej wiary.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 r. Sąd Najwyższy w sprawie III CSK 357/14 na skutek rozpoznania skargi kasacyjnej strony pozwanej: 1) odrzucił skargę kasacyjną w części dotyczącej rozstrzygnięcia w pkt 1 II i w pkt 2 częściowo oddalającego powództwo oraz apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 7 sierpnia 2013 r.; 2) uchylił zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że o legitymacji pozwanego w niniejszym sporze decyduje, czy można mu przypisać status posiadacza samoistnego gruntu, którego dotyczy żądanie pozwu lub też posiadacza zależnego tego gruntu oraz zakres, w jakim z tego statusu korzystał. Po przeanalizowaniu przepisów regulujących kwestię organizowania i korzystania z ogrodów działkowych, zawartych w ustawach z 9 marca 1949 r. o pracowniczych ogrodach działkowych (Dz. U. z 1949 r., Nr 18, poz. 117), z 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych (tekst jedn. Dz. U. z 1996 r., Nr 85, poz. 390), z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 169, poz. 1419 ze zm.), a także obowiązującej ustawy z 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40 ze zm.), Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie poza sporem pozostaje, iż pozwany uzyskał władanie nad nieruchomością, której dotyczy żądanie pozwu od Skarbu Państwa, który wywłaszczył poprzednich właścicieli tej nieruchomości. Po wydaniu decyzji wywłaszczeniowej Skarb Państwa występował w obrocie prawnym jako właściciel nieruchomości, uprawniony do dysponowania nią na cele i w formach określonych w obowiązującym wówczas prawie, a stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej odebrało mu wprawdzie status właścicielski, ale nie miało wpływu na ocenę sposobu, w jaki faktycznie władał rzeczą w okresie od 15 czerwca 1978 r. do 27 maja 1990 r., bo od 27 maja 1990 r. do 16 kwietnia 2003 r. ze statusu właściciela gruntu korzystała Gmina K.. Posiadaczem samoistnym nieruchomości, której dotyczy żądanie pozwu był zatem w tym okresie Skarb Państwa, a następnie Gmina K.. Skarb Państwa dysponował tym gruntem na cele publiczne, które uznał za konieczne do zrealizowania. Pozwany z kolei władał nieruchomością, której dotyczy żądanie pozwu w formach i w sposób określony w kolejnych ustawach dotyczących zakładania i korzystania z ogrodów działkowych, a zatem jako posiadacz zależny. Działkowcy, którym oddał grunt do korzystania mieli natomiast wobec niego status posiadaczy zależnych w zakresie przysługującego mu prawa. Sąd Najwyższy wyraził też pogląd, że skoro poprzednio pozwany był zależnym posiadaczem nieruchomości, a po 16 kwietnia 2003 r. nie miał woli i nie manifestował zachowań, które świadczyłyby o właścicielskim jej posiadaniu, bo brak na ten temat ustaleń, to zachował status jej posiadacza zależnego. Sądy obu instancji nie powołały się jednak na art. 224 - 229 w zw. z art. 230 k.c., jako podstawę roszczeń powódki. Sąd Najwyższy przyznając wprawdzie rację Sądowi Apelacyjnemu co do tego, że pozwany, o ile przypisze mu się status posiadacza nieruchomości powódki może wystąpić samodzielnie w procesie o roszczenia mające podstawę w art. 224 - 229 k.c. albo 224 - 229 k.c. w zw. z art. 230 k.c., ale skutecznie mogą być przeciwko niemu dochodzone roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości odnoszące się do tych form i zakresu korzystania z niej, jaki można będzie przypisać pozwanemu, a nie poszczególnym działkowcom. Za trafny uznał także Sąd Najwyższy zarzut skarżącego co do tego, że w świetle art. 224 §2 k.c. i art. 224 §2 k.c. w zw. z art. 230 k.c. o powstaniu przeciwko posiadaczowi samoistnemu lub zależnemu roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości decyduje moment wytoczenia przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, nie zaś data, w której aktualny właściciel uzyskał orzeczenie wzruszające tytuł do gruntu poprzedniego właściciela, a takie jest znaczenie decyzji stwierdzającej nieważność decyzji wywłaszczeniowej.

W piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2015 r. strona pozwana wniosła o zwrot wyegzekwowanych w postępowaniu egzekucyjnym należności w łącznej wysokości 653.150,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W kategoriach oczywistej omyłki traktować należy uznanie, że to działka nr (...) stanowi teren utwardzony wykorzystywany na drogę wewnętrzną, podczas gdy w sposób bezsporny dotyczy to działki nr (...).

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że działki oznaczone nr (...) wykorzystywane są przez działkowców jako drogi dojazdowe do kompleksu ogrodów działkowych. Na terenach tych wyznaczone są miejsca na parkowanie pojazdów

należących wyłącznie do posiadaczy ogródków działkowych, a także znajdują się wejścia do ogrodów działkowych. (dowód: plan identyfikacji przedmiotu sporu – k. 285-290 akt związkowych, fotografie – k. 595, 596, 464, 465, 466, opinia biegłej – k. 162-199)

Na gruncie stanowiącym działkę ewidencyjną nr (...) obok(...)ogródków działkowych będących w posiadaniu działkowców znajduje się działka gospodarcza (...) (...) o powierzchni 277 m⁽⁽²⁾⁾ oraz droga wewnętrzna o powierzchni 326 m⁽⁽²⁾⁾. (dowód: plan identyfikacji przedmiotu sporu – k. 285-290 akt związkowych, zarys podstawowy nr(...))

Z kolei na gruncie stanowiącym działkę ewidencyjną nr (...) obok (...) ogródków działkowych będących w posiadaniu działkowców znajdują się drogi wewnętrzne o łącznej powierzchni 454 m⁽⁽²⁾⁾. (dowód: plan identyfikacji przedmiotu sporu – k. 285-290 akt związkowych, zarys podstawowy nr(...))

Z gruntu o łącznej powierzchni 25 m² stanowiącego część działki nr (...) oraz z działki nr (...) korzystają wyłącznie posiadacze ogrodów działkowych. (dowód: plan identyfikacji przedmiotu sporu – k. 285-290 akt związkowych)

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla K.P. L. wszczął na wniosek powódki postępowanie egzekucyjne przeciwko stronie pozwanej w celu wyegzekwowania należności wynikających z tytułów wykonawczych w postaci wyroku Sądu Okręgowego w sprawie I C 648/11 oraz Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie I ACa 1550/13. W toku tego postępowania wyegzekwowano: 442.613 zł należności głównej, 175.614,29 zł odsetek za okres do 19 marca 2014 r., 1800 zł kosztów zastępstwa pełnomocnika wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym, 92.427,20 zł kosztów egzekucyjnych. (dowód: zawiadomienie o wszczęciu egzekucji – k. 621)

Przywołane wyżej dokumenty nie były kwestionowane tak co do treści, jak i prawdziwości. Strona pozwana nie zaprzeczyła też, że przedstawione fotografie dotyczą działek oznaczonych nr. (...) Dowody obrazujące sposób wykorzystania tych działek korespondują ze sobą i stanowią potwierdzenie wersji prezentowanej przez powódkę. Sposób wykorzystania działek w sposób pośredni potwierdza także opinia biegłej E. H., która dokonując oszacowania należnego wynagrodzenia musiała zapoznać się, co oczywiste, ze sposobem korzystania z poszczególnych części nieruchomości w okresie objętym sporem. Z kolei fakt wyegzekwowania sum wskazanych w zawiadomieniu o wszczęciu postępowania egzekucyjnego przyznała powódka na rozprawie apelacyjnej.

Wskazać także należało na niekwestionowaną okoliczność prowadzenia analogicznego co do działki nr (...) postępowania administracyjnego odnośnie działki nr (...), zakończonego decyzją Wojewody (...) z dnia 21 lutego 2003 r. o sygn.(...) (...) (k. 313-317) oraz wpisania ogrodów działkowych urządzonych na spornej nieruchomości do rejestru ogrodów stałych (k. 57-60, 329 akt I C 332/09).

Rozważania nad zasadnością wniesionych przez strony środków odwoławczych poprzedzić należy dwoma uwagami.

Po pierwsze, kognicja Sądu Apelacyjnego ograniczała się do tego zakresu sporu, który nie został prawomocnie zakończony. Po wtóre, Sąd drugiej instancji był związany wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398²⁰ k.p.c.

W świetle drugiej ze wskazanych wyżej konstatacji apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie. Wszelkie zarzuty zawarte w środku odwoławczym tej strony skupiały się w istocie na kwestii, czy pozwanemu w okresie objętym sporem, a zasadniczo przed momentem dowiedzenia się o wytoczonym powództwie windykacyjnym, można było przypisać przymiot złej wiary w posiadaniu wskazanej w pozwie nieruchomości, co zdaniem powódki miało istotny wpływ na początkowy moment, od którego może domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W tym przedmiocie jednoznacznie wypowiedział się Sąd Najwyższy, przyznając rację zawartemu w skardze kasacyjnej zarzutowi strony pozwanej i wskazując, że w świetle art. 224 § 2 k.c. i art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 230 k.c. o powstaniu przeciwko posiadaczowi samoistnemu lub zależnemu roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości decyduje moment wytoczenia przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, nie zaś data, w której aktualny właściciel uzyskał orzeczenie wzruszające tytuł do gruntu poprzedniego właściciela, a takie jest

znaczenie decyzji stwierdzającej nieważność decyzji wywłaszczeniowej. Przy niezmienionym i niekwestionowanym w tym zakresie stanie faktycznym wskazany wyżej pogląd jest wiążący dla Sądu Apelacyjnego przy ponownym rozpoznaniu sprawy, co czyni zawartą w piśmie procesowym powódki z dnia 18 grudnia 2015 r. polemikę z nim bezprzedmiotową. Ubocznie zatem jedynie zauważyć należy, iż strona pozwana, na korzyść której przemawia domniemanie z art. 7 k.c., weszła w posiadanie nieruchomości w dobrej wierze. Niezależnie od tego, jak należy traktować tzw. „szczegółowe decyzje lokalizacyjne” wydane przez Naczelnika Dzielnicę K., na co wskazywał Sąd Apelacyjny przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy (k. 517), to w powiązaniu z niezakwestionowaną wówczas decyzją wywłaszczeniową uznać trzeba było, że poprzednik prawny strony pozwanej miał uzasadnione podstawy do przyjęcia, że Skarb Państwa jest właścicielem gruntu i oddaje go temu poprzednikowi w posiadanie zależne. Wskazać w tym miejscu należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest jakichkolwiek przesłanek do uznania, że strona pozwana lub jej poprzednicy prawni uznawali się czy też byli uznawani przez osoby trzecie za właściciela spornych nieruchomości gruntowych, co wyklucza określenie tych podmiotów jako posiadaczy samoistnych w rozumieniu art. 336 k.c. Nawet brak decyzji o oddaniu ww. nieruchomości w użytkowanie wieczyste albo użytkowanie czy też umowy cywilnoprawnej w tym przedmiocie nie świadczy ani o samoistnym posiadaniu strony pozwanej, ani o jej złej wierze jako posiadacza samoistnego albo zależnego. W ówczesnych warunkach ustrojowo-prawno-ekonomicznych, nie sposób przyjąć, aby urządzenie rozległego kompleksu ogrodów działkowych na terenie wywłaszczonym na ten cel odbyło się bez woli podmiotu, który uznawany był za właściciela, tj. Skarbu Państwa. Nadmienić tu wypada, że wbrew przekonaniu powódki celem wywłaszczenia było właśnie urządzenie pracowniczych ogrodów działkowych, o czym świadczą argumenty zaprezentowane w uzasadnieniu decyzji Wojewody (...) stwierdzających nieważność decyzji wywłaszczeniowej (k. 315v, 323). W kontekście powyższych okoliczności wszczęcie czy nawet zakończenie postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowej nie musiało automatycznie oznaczać utraty dobrej wiary przez stronę pozwaną, szczególnie w sytuacji wstrzymania przez sąd administracyjny wykonania decyzji organu utrzymującego w mocy decyzję Wojewody (...) z dnia 21 lutego 2003 r. oraz prób wznowienia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowej, które zakończyły się dopiero w 2013 r.

Wobec bezskuteczności zarzutów środka odwoławczego powódki, apelacja podlegała oddaleniu na podst. art. 385 k.p.c. Dla porządku wskazać należy, iż strona ta, podnosząc zarzut obrazy art. 233 §1 k.p.c., nie kwestionowała ustaleń faktycznych jako takich, a jedynie wyciągnięte z nich przez Sąd pierwszej instancji wnioski. Odnośnie z kolei zarzutu naruszenia art. 328 §2 k.p.c. zauważyć wypada, że skarżąca nie wykazała wpływu ewentualnego uchybienia na treść rozstrzygnięcia, zaś uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w pełni umożliwiło jego kontrolę instancyjną.

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie w części.

Skuteczny okazał się zarzut naruszenia art. 224 §2 k.c. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy zasądził wynagrodzenie za korzystanie z gruntu zajmowanego przez użytkowników poszczególne ogrody działkowców. Również w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy, uwzględniając skargę kasacyjną strony pozwanej. Sąd ten dokonując wykładni ww. przepisów w kontekście żądania pozwu, wskazał, że w procesie o roszczenia mające podstawę w art. 224 - 229 k.c. albo 224 - 229 k.c. w zw. z art. 230 k.c. skutecznie mogą być dochodzone roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości odnoszące się do tych form i zakresu korzystania z niej, jaki można będzie przypisać pozwanemu, a nie poszczególnym działkowcom. Powódka, nie negując przytaczanego poglądu co do zasady, argumentowała, że nie ma on zastosowania w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, a to z tego względu, że Skarb Państwa nigdy nie oddał pozwanemu spornych nieruchomości w użytkowanie wieczyste albo użytkowanie, a co za tym idzie pozwany nie mógł oddać poszczególnych ich części działkowcom w użytkowanie ani przekazać prawa wykonywania użytkowania.

Argumentacji powódki Sąd Apelacyjny nie podzielił. Wyjść należy od tego, co zresztą podniesiono już wyżej, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje jakichkolwiek podstaw do przypisania pozwanemu cech posiadacza samoistnego, albowiem nigdy nie rościł sobie praw do korzystania z nieruchomości tak jak właściciel, o czym świadczy m.in. fakt poddania się wszelkim rygorom wynikającym z ustaw regulujących zakładanie i utrzymywanie pracowniczych/rodzinnych ogrodów działkowych (przykładowo: bezsporna okoliczność wpisania ogrodów do rejestru

ogrodów stałych). Ubocznie jedynie zauważyć można, że przymiotu posiadacza samoistnego nie przydałoby pozwanemu wskazywane w pozwie samowolne zajęcie gruntu pod ogrody działkowe przez osoby fizyczne, albowiem w takim wypadku to ich posiadanie przybrałoby właśnie taki charakter. Niezależnie natomiast od istnienia formalnych podstaw do objęcia nieruchomości w użytkowanie, stronie pozwanej należy przypisać status posiadacza zależnego, albowiem korzystała z niej jak użytkownik (art. 336 k.c. in fine), uznając za właściciela Skarb Państwa (gminę).

Wbrew przekonaniu powódki brak ustanowienia prawa wieczystego użytkowania albo użytkowania na rzecz pozwanego nie zmienia jego sytuacji prawnej w kontekście zgłoszonego roszczenia, a pogląd Sądu Najwyższego pozostaje jak najbardziej aktualny. Ogrody działkowe (...) i (...) bezspornie urządzone zostały pod rządami ustawy z dnia 9 marca 1949 r. o pracowniczych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 18, poz. 117 ze zm.). Definicję pracowniczego ogrodu działkowego zawierał art. 1 ust. 1 tej ustawy, przy czym całkowicie abstrahował on od kwestii własności gruntu, na którym ogród na zostać urządzony. Podobna sytuacja miała miejsce w myśl przepisów ustawy z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 12, poz. 58 ze zm.), a dokładnie w jej art. 6 ust. 1. W przypadku tego aktu normatywnego ustawodawca wypowiedział się wprawdzie w kwestii własności gruntu przeznaczonego na pracowniczy ogród działkowy (art. 8), jednakże pozostało to bez wpływu na kwestię uznania danej części nieruchomości za taki ogród, a co za tym idzie zastosowania względem niej przepisów ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07). W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest uzasadnionych jurydycznie podstaw do odmowy uznania tego poglądu za aktualny także w świetle ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 169, poz. 1419 ze zm.). W przywoływanym ostatnio orzeczeniu, wydanym w sprawie, w której strona powodowa kwestionowała możliwość urządzenia ogrodów pracowniczych na gruncie nie stanowiącym własności Skarbu Państwa Sąd Najwyższy przyłączając się do aktualnej linii orzeczniczej, stwierdził, że „legitymacja bierna w procesie windykacyjnym przysługuje tylko tym osobom, które faktycznie sprawują władztwo nad nieruchomością, co w okolicznościach rozpoznawanej sprawy oznaczało, że pozwanemu (...) legitymacja bierna przysługuje wyłącznie w odniesieniu do tej części nieruchomości, która nie została oddana poszczególnym członkom pozwanego Związku jako pracownicze ogrody działkowe, a na której Związek ten poczynił nakłady. Innymi słowy, przedmiotem roszczenia windykacyjnego przeciwko pozwanemu (...) mogła być jedynie ta część spornej nieruchomości, którą Związek ten faktycznie włada, a która nie została oddana w dalsze posiadanie zależne osobom korzystającym z pracowniczych (obecnie: rodzinnych) ogrodów działkowych”. Za nieprzypadkowe uznać przy tym należało - w kontekście całości uzasadnienia – posłużenie się sformułowaniem „oddanie w dalsze posiadanie zależne”, co oznacza oderwanie się do kwestii ustanowienia prawa użytkowania czy przeniesienia uprawnienia do jego wykonywania. Gdyby zastosowanie przepisów ustawy (oczywiście w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy) było zależne od ustanowienia prawa użytkowania wieczystego czy użytkowania na rzecz (...) Związku (...), w każdym wypadku skutecznego podważenia własności Skarbu Państwa, powstawałaby kwestia istnienia ww. praw rzeczowych (pomijając w tym miejscu zagadnienie rękopisów wiary publicznej ksiąg wieczystych). Niezależnie od powyższego zwrócić należy uwagę na unormowanie zawarte w art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych, zgodnie z którym istniejące w dniu wejścia w życie ustawy miejskie i przykładowe pracownicze ogrody działkowe stały się pracowniczymi ogrodami działkowymi w rozumieniu ustawy. Analogiczne rozwiązanie znalazło się w art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Co więcej, w art. 41 ust. 2 wskazano, że pracownicze ogrody działkowe o nieuregulowanym stanie prawnym, a zarejestrowane w rejestrze pracowniczych ogrodów działkowych, stają się rodzinnymi ogrodami działkowymi w rozumieniu tej ustawy. W rozpoznawanej sprawie bezsporne było, co wynika zresztą także z przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym dowodu z dokumentów zalegających na w aktach sprawy związkowej I C 332/09 (k. 57-60, 329), że ogrody urządzone na spornych nieruchomościach do takiego rejestru zostały wpisane. Nawet zatem gdyby przyjąć, że do tej pory stan prawny tych ogrodów nie był uregulowany, od daty wejścia w życie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, zaczęły podlegać one przepisom tejże.

W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania o braku podstaw do przyjęcia, że wykładnia prawa dokonana przez Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu skargi kasacyjnej strony pozwanej nie znajduje zastosowania przy ponownym rozstrzygnięciu sprawy przez Sąd drugiej instancji z uwagi na odmienną okoliczność faktycznych. Postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem Okręgowym wykazało (przede wszystkim opinia biegłego

J. H.), co zresztą nie było w sprawie sporne, że z nieruchomości stanowiących działki ewidencyjne nr (...) w przeważającej części, a z działki nr (...) w całości, korzystają wyłącznie działkowcy zrzeszeni u pozwanego. Nie dotyczy to posadowionych na terenie działki nr (...): działki gospodarczej (nr(...)) o powierzchni 277 m⁽⁽²⁾⁾ i drogi wewnętrznej o powierzchni 326 m⁽⁽²⁾⁾ - wykorzystywanych na potrzeby(...) (...) oraz na terenie działki nr (...) dróg wewnętrznych o łącznej powierzchni 454 m⁽⁽²⁾⁾ - wykorzystywanych na potrzeby (...) (...). Poza powierzchniami wspólnymi, co do części nieruchomości, z której korzystają wyłącznie działkowcy, powódka nie mogła dochodzić wobec pozwanego skutecznie roszczenia wywodzonego z przepisów art. 224 §2 k.c. w zw. z art. 230 k.c.

Zasadniczo nieskuteczny okazał się natomiast drugi z zarzutów apelacji strony pozwanej, który nota bene sformułowany został w sposób wysoce nieprecyzyjny. Sprowadzał się on jednak w istocie do zakwestionowania prawa powódki do żądania wynagrodzenia za części nieruchomości oznaczone jako działki ewidencyjne o nr.(...) Co do ostatniej z wymienionych działek wynagrodzenie nie podlegało zasądzeniu z tej jedynie przyczyny, że znajduje się ona w wyłącznym posiadaniu jednego z działkowców, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, a która to okoliczność sporną między stronami nie była. Odnośnie pozostałych działek pozwany utrzymywał, że znajdują się one poza ogrodzeniem ogrodów działkowych i są powszechnie dostępne, także dla powódki oraz osób trzecich. Argument ten jednak za wystarczający uznany być nie może. Wyjść należy od tego, że osobą wyłącznie uprawnioną do korzystania z tych części nieruchomości jest powódka jako ich właścicielka. Nie stanowią one zatem drogi publicznej czy też użytków zielonych przeznaczonych do ogólnego dostępu. Każdy zatem, kto korzysta z działek wbrew wyraźnej woli powódki czyni to w sposób nieuprawniony. Do kręgu tych podmiotów należy niewątpliwie strona pozwana. Wbrew jednak jej twierdzeniom, jej posiadanie nie ogranicza się do współkorzystania z działek na zasadach takich, jak inne osoby. Zauważyć wypada, że działki o nr. (...) stanowią element zwartego kompleksu ogrodów działkowych i w znakomitej części stanowią drogi dojazdowe do poszczególnych ogrodów. Gdy dodać do tego fakt, że również te części wyłączone zostały na potrzeby urządzenia pracowniczych ogrodów działkowych, a zatem aktywny udział pozwanego w postępowaniach administracyjnych dotyczył także ich oraz to, że wykorzystywane są głównie przez członków (...) Związku (...) w związku z przedmiotem jego działalności, szeroki zakres posiadania pozwanego nie może budzić wątpliwości. Korzystanie to zresztą w znacznej mierze nosi znamiona wyłączności. Skoro na ww. działkach urządzone są wejścia do ogrodów, a przede wszystkim miejsca do parkowania z przeznaczeniem tylko dla działkowców, oczywistym wydaje się, że pozwany rościł sobie prawo do wyłącznego korzystania z nieruchomości. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby posadowienie wskazanych urządzeń w konkretnych miejscach było z kimkolwiek innym konsultowane. Nawet jeżeli miały uczynić odpowiednie jednostki komunalne, to jedynym beneficjentem była strona pozwana. Bez żadnego znaczenia jest natomiast okoliczność, że główne wejścia do ogrodów umiejscowione są od strony drogi publicznej, albowiem nie zmienia to faktu istnienia innych wejść urządzonych na nieruchomości powódki czy w jej granicy.

Odnośnie podnoszonego w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji zarzutu zatrzymania w procesie windykacyjnym, godzi się jedynie zauważyć, że nie zwalnia on od obowiązku zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i argumenty, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że:

- z działki nr (...) strona pozwana obowiązana jest zapłacić wynagrodzenie za korzystanie z powierzchni 2751 m², która stanowi różnicę między całkowitą powierzchnią działki a jej częściami zajmowanymi wyłącznie przez działkowców (2776 m² - 3 m² - 12 m² - 10 m²);
- z działki nr (...) strona pozwana obowiązana jest zapłacić wynagrodzenie za korzystanie z powierzchni 603 m², która stanowi sumę powierzchni gruntu wykorzystywanego na wspólne potrzeby wszystkich użytkowników(...) (...) (277 m² + 326 m²);

- z działki nr (...) strona pozwana obowiązana jest zapłacić wynagrodzenie za korzystanie z powierzchni 454 m², która stanowi sumę powierzchni gruntu wykorzystywanego na wspólne potrzeby wszystkich użytkowników (...);
- z działki nr (...) strona pozwana obowiązana jest zapłacić wynagrodzenie za korzystanie z powierzchni 215 m².

Działka oznaczona nr (...) znajduje się w wyłącznym posiadaniu jednego z działkowców.

Biegła E. H. w swojej opinii odrębnie wyszacowała kompleks działek o nr. (...)a odrębnie o nr.(...)co nie zostało skutecznie zakwestionowane przez żadną ze stron (k. 194). W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka powinna otrzymać wynagrodzenie liczone od 10% powierzchni kompleksu działek (...) ($669 \text{ m}^{((2))}/6734 \text{ m}^{((2))}$) oraz od 50% powierzchni kompleksu działek (...) ($3354 \text{ m}^{((2))}/6761 \text{ m}^{((2))}$).

Wynagrodzenie należne było za okres od 8 lipca 2009 r. do 11 lutego 2011 r. Odnosząc to do wyliczeń biegłej za całą powierzchnię, uzyskano wartości: 76.753 zł za kompleks działek nr (...) oraz 75.462 zł (za kompleks działek nr (...)), wg następujących obliczeń:

- $53.762 \text{ zł} : 12 = 4480,20 \text{ zł}$ (za miesiąc 2009 r. za kompleks działek nr (...)), 149,34 zł za dzień;
- $(4480,20 \text{ zł} \times 5) + (149,34 \text{ zł} \times 24) = 25.985 \text{ zł}$ (za rok 2009 za kompleks działek nr (...));
- $25.985 \text{ zł} + 46.376 \text{ zł} + 4392 = 76.753 \text{ zł}$ (za cały sporny okres za kompleks działek nr (...));
- $52.872 \text{ zł} : 12 = 4406 \text{ zł}$ (za miesiąc 2009 r. za kompleks działek nr (...)), 146 zł za dzień;
- $(4406 \text{ zł} \times 5) + (146 \text{ zł} \times 24) = 25.534 \text{ zł}$ (za rok 2009 za kompleks działek nr (...));
- $25.534 \text{ zł} + 45.609 \text{ zł} + 4319 = 75.462 \text{ zł}$ (za cały sporny okres za kompleks działek nr (...))

W konsekwencji powyższych obliczeń uzyskano sumę należnego powódce wynagrodzenia: $(76.753 \text{ zł} \times 50\%) + (75.462 \text{ zł} \times 10\%) = 45.923 \text{ zł}$

Żadna ze stron nie kwestionowała daty początkowej naliczania odsetek, która określona została w zgodzie z art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W zakresie kosztów procesu, Sąd drugiej instancji uznał, że okoliczności sprawy oraz istotna dysproporcja majątkowa między stronami procesu uzasadniają zastosowanie względem powódki przepisu art. 102 k.p.c. Strona ta mogła pozostawać w błędnym przekonaniu, że należne jej wynagrodzenie powinno być liczone od daty ostateczności decyzji stwierdzających nieważność decyzji uwłaszczeniowych. W kwestii tej odmienne zresztą stanowiska zajmowały Sądy obu instancji, a przesądził ją ostatecznie dopiero Sąd Najwyższy. Brak dokumentów świadczących bezpośrednio o przekazaniu wywłaszczonych gruntów w użytkowanie wieczyste albo użytkowanie stronie pozwanej, również mogło utwierdzać powódkę w przekonaniu o słuszności swoich racji. Gdy dodać do tego sytuację majątkową powódki, która dawała podstawy do zwolnienia jej w całości od kosztów sądowych, nieobciążanie jej powinnością zwrotu stronie pozwanej kosztów procesu, musi jawić się jako słuszne rozstrzygnięcie.

Analogiczne argumenty kierowały Sądem odwoławczym przy podejmowaniu decyzji o zastosowaniu względem powódki dobrodziejstwa przewidzianego w art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. – o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm., dalej: u.k.s.c.). Dodatkowo zauważyć należy, że nakazanie ściągnięcia od powódki przypadającej na nią części nieuiszczonych kosztów sądowych pozbawiłoby ją de facto zasądzonego świadczenia niemalże całości.

O przypadającej na stronę pozwaną części nieuiszczonej opłaty od pozwu orzeczono na podst. art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego przyjęto art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., kierując się względami analogicznymi jak przy orzekaniu o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji.

Sformułowany w skardze kasacyjnej, a sprecyzowany w załączniku do rozprawy apelacyjnej wniosek strony pozwanej o zwrot wyegzekwowanego świadczenia zasługiwał w świetle art. 415 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ §1 k.p.c. na uwzględnienie jedynie częściowo.

Przede wszystkim wskazać należy, iż ww. przepisy mają charakter wyłącznie procesowy, natomiast materialnoprawną podstawę wniosku restytucyjnego stanowią przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a zasadniczo nienależnym świadczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 323/12). Nienależnym świadczeniem w tym wypadku, bez względu na to czy zostało ono spełnione dobrowolnie czy wyegzekwowane, będzie świadczenie objęte uchylonym orzeczeniem, tj. należność główna, odsetki i koszty procesu. Do kategorii tej nie sposób natomiast zaliczyć wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu egzekucyjnym tudzież kosztów egzekucyjnych, które w uchylonym orzeczeniu nie występowały. Co więcej, nie można mówić w tym wypadku o wzbogaceniu powódki, co stanowi niezbędną przesłankę zastosowania przepisów art. 405 i nast. k.c. Wykluczone jest także skuteczne domaganie się we wniosku restytucyjnym odsetek od spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2013 r., I CSK 275/12).

Od strony pozwanej wyegzekwowano kwotę 442.613 zł należności głównej oraz 175.614,29 zł tytułem odsetek za okres od 1 marca 2011 r. do 19 marca 2014 r., tj. łącznie 618.227,29 zł. Strona pozwana nie wykazała, aby suma wyegzekwowana z tytułu odsetek była wyższa. Należne powódce świadczenie wyniosło łącznie 64.143,74 zł, na co złożyło się: 45.923 zł należności głównej oraz 18.220,74 zł odsetek od tej kwoty za analogiczny jak wyżej okres. W konsekwencji uznać należało, że na rzecz powódki nienależnie wyegzekwowano 554.083,55 zł (618.227,29 zł - 64.143,74 zł), którą to kwotę należało zasądzić od niej na rzecz strony pozwanej, o czym orzeczono w punkcie 6. wyroku.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Baran